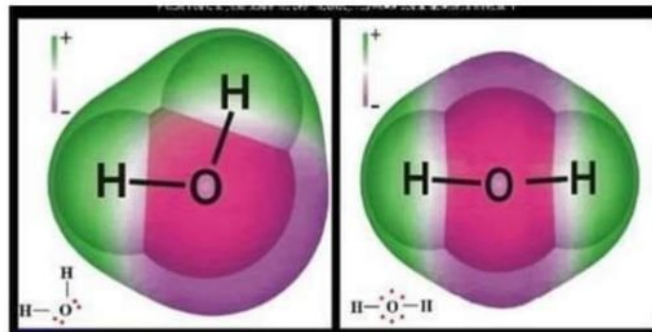


WODÓR

Wodór molekularny H_2O to dwa atomy wodoru plus jeden atom tlenu, zwany inaczej Gazem Browna. Po wtłoczeniu do wody, gaz Browna zmienia jej strukturę molekularną. W cząsteczce wody wodór występuje w formie spolaryzowanej (rys. po lewej). Natomiast woda w formie gazu Browna (rys. po prawej) posiada cząsteczki niespolaryzowane i zyskuje nowe, lecznicze właściwości.

Brown' Gas (BG)

- When BG is bubbled into water, it changes the molecular structure of the water
- On the left we have normal polarised water
- On the right BG water. The molecule of water is now non-polarised, & has acquired new properties



- Brown's Gas is a mixture of di-atomic and mono-atomic hydrogen and oxygen

HHO wodór + tlen = Gaz Browna

- Kiedy nasycamy wodę gazem Browna (HHO) zmienia się struktura wody.
- Po lewej stronie zwykła woda (wiązania spolaryzowane)
- Po prawej woda nasycona gazem Browna, nie-spolaryzowana, posiadająca nowe właściwości (terapeutyczne)
- Gaz Browna to mieszanina dwu atomowa wodoru HH i jednoatomowa tlenu O

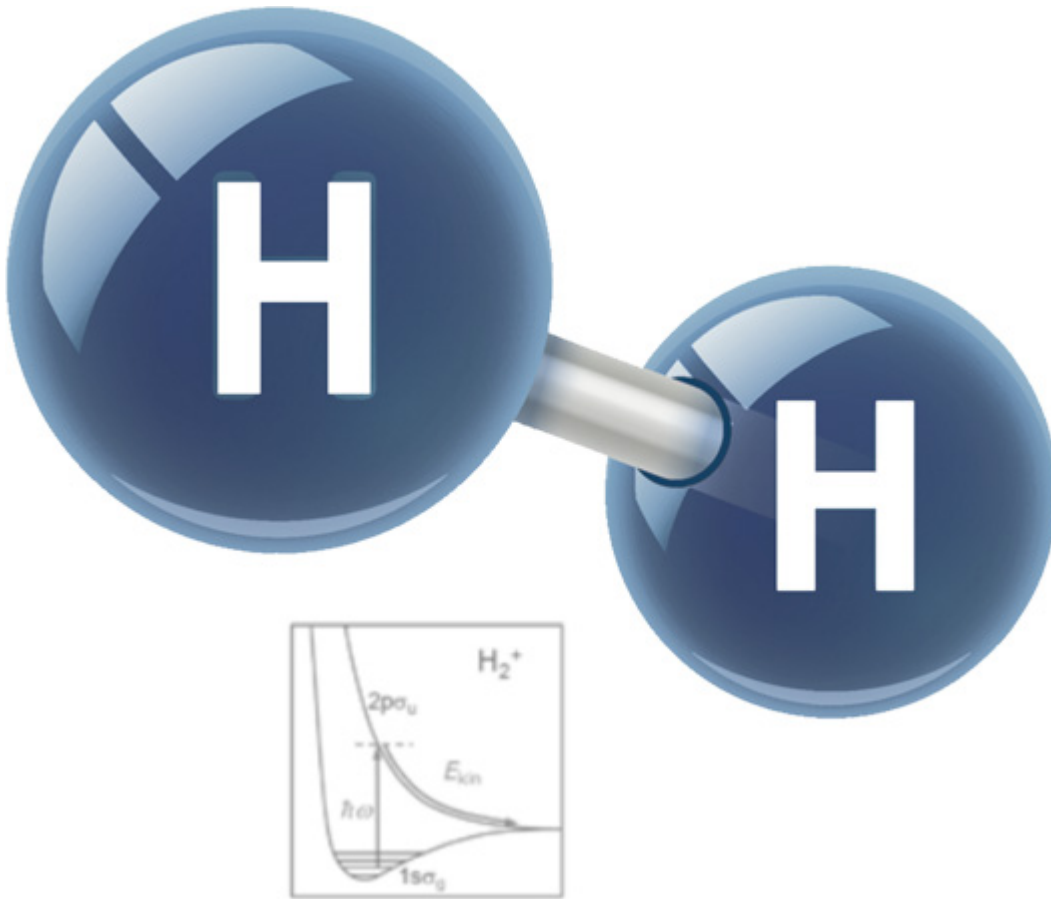
Chociaż badania są wczesne, ponad 1000 artykułów naukowych sugeruje, że H₂ ma potencjał terapeutyczny w ponad 170 różnych modelach chorób ludzi i zwierząt, a właściwie w każdym narządzie ludzkiego ciała.

Wodór cząstkowy HH to tylko dwa atomy wodoru

- Wodór cząsteczkowy (H₂) lub wodór dwuatomowy jest bezsmakowym, bezwonnym, łatwopalnym gazem
- H₂ zmniejsza stres oksydacyjny i poprawia homeostazę redoks częściowo za pośrednictwem szlaku Nrf2, który reguluje poziomy glutationu, dysmutazy ponadtlenkowej, katalazy itp.
- H₂, podobnie jak inne gazowe cząsteczki sygnalizujące (np. NO *, CO, H₂S), moduluje transdukcję sygnału, fosforylację białek i ekspresję genów, co zapewnia jego przeciwzapalne, antyalergiczne i antyapoptotyczne działanie ochronne

• WODÓR w stanie wolnym występuje tylko w:

- górnych warstwach atmosfery
- gazie ziemnym
- gazach wulkanicznych
- ropie naftowej
- wodzie
- węglowodanach, które przyswajamy
- białkach
- unikalnych podziemnych złożach wód źródłanych znajdujących się w Lourdes we Francji, w Niemczech, w Japonii oraz Meksyku



Jak w takim razie działa w naszym organizmie, wodór?

Z wodorem jest zupełnie inaczej. Wodór cząsteczkowy jest pasywny, nie bierze udziału w żadnych reakcjach biochemicznych ustroju. W organizmie nie występują żadne nośniki do jego transportowania i przechowywania. Kiedy oddychamy mieszanką atmosferyczną z domieszką 1 do 3% wodoru, lub wypijamy około litra wody zredukowanej, a przypomnę w tym miejscu, że odpowiada to dawce wodoru przyswajanej przez człowieka w ciągu całodobowego oddychania 1 do 3% mieszanką powietrzno-wodorową, wtedy wodór wnika do naszego ustroju przez pęcherzyki płucne, bądź w przypadku wody zredukowanej, przez ścianki przewodu pokarmowego, a następnie rozpuszcza się, już zupełnie biernie, w osoczu krwi i krwinkach. Przenikalność wodoru do osocza z pęcherzyków płucnych, do których trafi w stężeniu 1 – 3%, jest znikoma w porównaniu z wodorem rozpuszczonym w czystej wodzie, pod ciśnieniem i w odpowiednim procesie technicznym.

Jeśli człowiek wypije około 1 litr wody zredukowanej maksymalnie (wodorowanej), to wprowadzi do ustroju taką ilość wodoru, jaka zostałaby przyswojona podczas całodobowego oddychania 1-3 % mieszanką powietrza z wodorem.

FILMY

RÓŻNE FILMY I PUBLIKACE

Filmy zarówno o terapii wodorowej, jaki i inne publikacje na temat zdrowia i różnych zagadnień z nim związanych.

Często materiały ważne lub niewygodne znikają z sieci, dlatego może uda się chociaż cześć uratować i tu wstawić.

O WODORZE HHO

<https://youtu.be/RqESN5YFwn8><https://youtu.be/DWvSTrBrGzA><https://youtu.be/l0s8lusE29I>https://www.youtube.com/watch?v=5wE299fH1_U

INNE FILMY

o maseczkach, ich przydatności i ochronie przed wirusem

<https://h2terapia.pl/wp-content/uploads/2021/04/Ekspert-o-maseczkach.-„Wychodzac-w-niej-na-ulicy-wszystko-zbieram-powinno-sie-.mp4>

test PCR ze zwykłą wodą z kranu

<https://h2terapia.pl/wp-content/uploads/2021/04/Test-PCR-woda-.mp4>

Warto Rozmawiać

<https://h2terapia.pl/wp-content/uploads/2021/04/Warto-rozmawiac-12-kwietnia-2021-o-pandemii-covid.mp4>

O układzie odpornościowym, bardzo ważne informacje!

<https://h2terapia.pl/wp-content/uploads/2021/04/Wyklad-odpornoosciowy-wyklad.mp4>

czy obostrzenia mają sens – słaba jakość, ale ważne że słycać
□

https://h2terapia.pl/wp-content/uploads/2021/04/Czy-obostrzenia-maja-sens-Co-z-tymi-testami-Szczepic-sie-czy-nie-convert-video-online.com_.mp4

Dlaczego?

Antyoksydanty roślinne są substancjami, którymi ustrój nasz się żywi, a ich działanie przeciwrodnikowe jest działaniem *ubocznym*, oczywiście w tym dobrym znaczeniu. Spójrzmy jednak na taki przykład – człowiek wypija zieloną herbatę, zawarte w niej związki antyoksydacyjne rozprawdają się z krwią do wszystkich komórek. Dostają się do ich wnętrza (cytoplazmy), gdzie przebywają przez krótki czas i mają szansę neutralizować wolne rodniki przekształcając je ostatecznie do cząsteczek wody. Równocześnie, antyoksydanty same ulegają utlenieniu, co oznacza koniec ich działania ochronnego. Jest również istotne, że antyoksydanty roślinne nie dostarczają

komórce wodoru cząsteczkowego – pasywnego, mogącego długo czekać na najbardziej reaktywne rodniki, lecz wodór atomowy – bardzo aktywny, uwalniany pod wpływem kontaktu z rodnikiem i mający żywotność liczoną zaledwie w nanosekundach. Natomiast wodór dostarczany z powietrza lub wody zredukowanej, jest wodorem cząsteczkowym H_2 . Jest to różnica kluczowa.



About the company

It is a long established fact that a reader will be distracted by the readable content of a page when looking at its layout. The point of using Lorem Ipsum is that it has a more-or-less normal distribution of letters, as opposed to using 'Content here, content here', making it look like readable English. Many desktop

Wywiad z Janem Pokrywką

- **Cudowne źródło w Tlacote**
- **Badania japońskich chemików nad wodorem**
- **Ochrona przeciw rodnikowa**
- **Wpływ wodoru na nasze zdrowie**

Najwspanialszy nośnik ochrony przeciw rodnikowej.

Wodór cząsteczkowy

Hyperbaria oraz wodór

Otworzyć puszkę Pandory – wywiad z Janem Pokrywką przeprowadziła Marta Gadomska.

Dlaczego Hovind nie wspominał nic o wodorze?

Nic nie wspominał, bo go wtedy nie mógł zauważyć, sformułował swoją teorię przed rokiem 2007. Twierdził, że atmosfera z 32%

zawartością tlenu i podwyższonym ciśnieniem od półtorej do 2000 hPa jest w pełni wystarczająca, aby uzyskać sytuację zdrowotną doprowadzającą do długowieczności, takiej jaka panowała przed potopem. Ponadto w zbadanych bąbelkach gazu zawartych w bursztynach, wodoru nie miało prawa być, gdyż jego cząsteczka jest tak mała, że przez bursztyn wodór przechodzi jak wiatr przez firankę. Ja miałem to szczęście, że trafiłem na przełomowe badania japońskie z roku 2007 i twierdzę, że hipotezie Hovinda brakuje właśnie tego najistotniejszego szczegółu. Owszem Hovind ma rację – niektóre elementy *przedpotopowego* samopoczucia, jak siłę i wytrzymałość, uzyska się, ale twierdzę, że bez wodoru nie osiągniemy długowieczności. By przedłużyć życie, nasz ustrój potrzebuje najbardziej efektywnej ochrony przeciwrodnikowej. Taką ochronę może nam dać jedynie kwintesencja wszystkich antyoksydantów – cząsteczkowy wodór H₂. Może on być dostarczany drogą wziewną, jak przed potopem, lub poprzez wypijanie maksymalnie nasyconej wodorem wody, np. wody o parametrach **wody RED-0X**, bądź za pomocą jeszcze innego nośnika.

Czy zatem wodór dostarczy nam najlepszej ochrony?

Tak, zdecydowanie tak! Tak dziś modne i popularyzowane antyoksydanty roślinne, nawet te zbadane jako najaktywniejsze, są tylko dalekim echem siły ochronnej, którą daje wprowadzony do ustroju, sam wodór. Ponadto każdy antyoksydant w ilościach nadmiernych jest szkodliwy. Badania na zwierzętach udowodniły to ponad wszelką wątpliwość. Wodoru, używając zgodnie z zasadami podanymi przez naukowców japońskich – wziewnie od 1 do 3% lub wypijając wodę maksymalnie zredukowaną, nie można przedawkować.

Czy ktoś już tego dowiedział?

Japończycy w 2007 roku wykonali serię badań naukowych nad wodorem cząsteczkowym. W latach późniejszych potwierdziły to inne naukowe centra badawcze na dalekim wschodzie i w Europie. Aby to dobrze zrozumieć przytoczę pewną historię związaną z uzdrawiającym źródłem, ale o tym za chwilę, bo tymczasem jeden z pacjentów, gdy dowiedział się, że woda stojąca w moim gabinecie, **woda RED-0X**, zawiera wodór, opowiedział mi to, co wiedział o wodorze, i z czym praktycznie się spotkał. Przebywał on kilka lat temu w Connecticut, gdzie jego koledzy pracowali w jednym z największych kasyn na świecie. Do ich obowiązków należało m.in. podłączanie do klimatyzacji butli z tlenem, mimo, że mijało się to z prawem USA. Najbardziej interesujące było jednak to, że w podobny sposób *wzbogacano* tam powietrze uwaga! ...wodorem. Strażacy na samą myśl o tym poczerwienieli by z oburzenia. Tymczasem właściciele kasyn, dbający o swoje dochody poszukiwali sposobów ich pomnożenia. Docenili przede wszystkim *odświeżający* wpływ wodoru na organizm klientów. Domieszka pewnej ilości wodoru do atmosfery, podejrzewam jeden do dwóch procent, którą oddychali, i jak sądzę nadal oddychają gracze w kasynach, powodowała, że byli oni w stanie grać przez długie godziny w świetnej kondycji. Początkowo uważałem takie *zabiegi odświeżające* za mało prawdopodobne znając restrykcyjne prawo USA dotyczące bezpieczeństwa w budowlach publicznych, ale mój pacjent wyjaśnił mi, że niemal wszystkie kasyna w USA znajdują się na terenach rezerwatów indiańskich – czyli na obszarach eksterytorialnych. Nie obowiązują tam ustawy Kongresu, lecz wyłącznie prawo ustanowione przez indiańskiego wodza.

Wróćmy jednak do historii, która

dała Japończykom podstawy do wykonania serii badań nad wodorem.

Tlacote – mała miejscina położona obok miasteczka Queretaro, 150 mil od Mexico City – stała się sławna po tym jak Tino Duran, właściciel lokalnego hiszpańskojęzycznego wydawnictwa *La Prensa* z San Antonio w Teksasie, po wypiciu wody ze znajdującego się tam źródła, doznał nieomal natychmiastowego uzdrowienia ze swojej, jak stwierdzono, nieuleczalnej choroby i napisał o tym artykuł. Rozdzwoniły się telefony a do Tlacote zaczęły napływać tłumy pielgrzymów prawie ze wszystkich stron świata – doznając cudownych uzdrowień z wielu różnych dolegliwości. Tylko do roku 2000 źródło odwiedziło ponad osiem milionów ludzi, w tym słynny *Magic Johnson*, gwiazda futbolu amerykańskiego, zarażony wirusem HIV. Przybyli tam również naukowcy, w celu dokładnego zbadania właściwości cudownej wody, a wśród nich przedstawiciele Tokijskiego Instytutu Wody w Japonii.

Dzisiaj Tlacote to już nie darmowe źródło, lecz komercyjna rozlewnia uzdrawiającej wody. Skończyły się pielgrzymki i zaczął się biznes. Woda jest butelkowana i oferowana zarówno na rynku meksykańskim jak i krajów sąsiednich. Niestety nie ma już doniesień o uzdrowieniach – i być nie może! Woda ta bowiem jest uzdrawiająca, ale tylko przy źródle – po zabutelkowaniu traci swoją uzdrawiającą moc! [Oczywiście, właściciele rozlewni nikogo o tym nie informują.](#)

Niebawem, dociekliwi naukowcy japońscy rozpoczęli w Tlacote badania poszukując czynnika, odpowiedzialnego za uzdrowienia ludzi pijących wodę z tamtejszego źródła. Zbadano także wodę z innych źródeł uznawanych za uzdrawiające: Lourdes – Francja, Nadana – Indie, Nordenau – Niemcy. Ich skład mineralny był podobny, nie znaleziono jakichkolwiek cudownych mikroorganizmów czy związków chemicznych – jednym słowem

stwierdzono – że to normalna woda!

Po latach badań, kiedy technologia stanęła na odpowiednio wysokim poziomie, odkryto poszukiwany czynnik. Dr Shirahata z Japońskiego Instytutu Wody w Tokio stwierdził, że jest nim cząsteczkowy wodór, H_2 . Parametrem fizycznym wskazującym na zawartość wodoru w wodzie jest niski potencjał redoks. Można go łatwo zbadać nawet prostym kieszonkowym indykatorem, stosowanym między innymi w akwarystyce.

Co oznacza niski potencjał redoks?

Oznacza to, że woda badana ma dużą zawartość wodoru a niską tlenu. Prawdopodobnie, uzdrawiający fenomen źródła w Tlacote, był punktem wyjścia dla Japończyków do przeprowadzenia dalszych badań na zwierzętach i na ludziach..

Na czym polegały te badania i co miały udowodnić?

Chemicy już od dawna wiedzieli, że jeśli do wodnego środowiska maksymalnie nasyconego wolnymi rodnikami tlenowymi, a szczególnie najgroźniejszymi – hydroksylowymi – będziemy dodawać wodór, na przykład pod postacią drobnych banieczek wędrujących z dna ku górze, lub dolejemy wody mocno zredukowanej, to doprowadzimy do zupełnego zneutralizowania rodników. Wobec odkrycia, że uzdrawiająca woda z meksykańskiego Tlacote zawierała w sobie dużo rozpuszczonego wodoru, naukowcy podjęli się dokładniejszego zbadania mechanizmu jego działania na organizmy zwierząt i ludzi.

Już w 2000 r. we Francji, podjęto badania nad wpływem wodoru, dostarczanego przy równocześnie podwyższonym ciśnieniu

(powietrze: 0,1 mPa + H₂: 0,7 mPa), na myszy, u których na skutek zakażenia przywrami rozwinął się stan zapalny wątroby [Gharib, 2001](#). Od 2005 r. pojawiają się kolejne doniesienia badaczy japońskich. Wykorzystali oni ogólnie znany fakt, że w przypadku niedotlenienia tkanek, np. na skutek odcięcia dopływu krwi, a następnie jego przywrócenia, uruchamia się kaskada procesów biochemicznych prowadzących do nadprodukcji wolnych rodników, a w ślad za tym, do nieodwracalnych uszkodzeń komórek i powstawania ognisk martwicy [Fukuda, Wood, 2007](#). Stan taki wywołano u myszy, zaciskając im tętnice dostarczające krew do wątroby, serca oraz mózgu. Po upływie 5 minut zwolniono ucisk i nastąpiła reperfuzja czyli ponowne ukrwienie tych narządów. Jak można było się spodziewać powstające wolne rodniki siały tam spustoszenie. Równolegle, takie samo doświadczenie przeprowadzono na drugiej grupie gryzoni, które wcześniej zostały umieszczone na 15 minut w atmosferze wzbogaconej wodorem o zawartości 1%, 2% i 3%.

Jakie wyniki uzyskano?

Z badań tych jednoznacznie wynikło, że u gryzoni, których organizmy zostały nasycone wodorem, obserwowano znacząco mniej ognisk martwicy. Badania histopatologiczne i biochemiczne potwierdziły, że zwierzę, które oddycha atmosferą zawierającą wodór, uzyskuje znaczącą ochronę przeciwrodnikową. [Fukuda, Wood, 2007](#). Równocześnie nie stwierdzono ubocznego wpływu na utlenowanie krwi, czy inne parametry hemodynamiczne [Hayashida, Gharib, 2001](#). Z kolei, u myszy zakażonych – w grupie oddychającej wodorem, stwierdzono podwyższenie poziomu czynników antyoksydacyjnych, złagodzenie stanu zapalnego i powstrzymanie zwłóknienia wątroby, natomiast w grupie kontrolnej, której nie podawano wodoru – stan zapalny utrzymywał się i nie obserwowano polepszenia parametrów biochemicznych. Interesujące jest, że Francuzi powtórzyli swoje badania z użyciem helu zamiast wodoru, obserwując

również złagodzenie stanu zapalnego, choć nie tak znaczące, jak w przypadku wodoru, co może wskazywać, że jakąś rolę odgrywa tu samo podwyższenie ciśnienia. [Gharib, 2001](#), czyli hyperbaria. Do podobnych wniosków prowadzą badania nad ochronnym działaniem wodoru prowadzone in vitro, na hodowlach komórkowych. Komórki, do których wprowadzono enzymy przyspieszające powstawanie wolnych rodników, ulegały niszczącemu stresowi oksydacyjnemu, natomiast gdy takie komórki poddano działaniu wodoru, wolne rodniki ulegały neutralizacji, w ślad za tym nie wykrywano tam oznak stresu [Ohsawa, Wood, 2007](#)

Wspomniał również pan, że badaniom poddano także ludzi. jak tego dokonano?

Zastosowano tu nieco inną technikę. Skonstruowanie modelu, w którym ludzie mogliby oddychać atmosferą zawierającą wodór, jest technicznie trudne, niebezpieczne oraz kosztowne – nawet dla bogatych Japończyków. Przypominam, że gdy wodór osiąga stężenie 4% – jest to już gaz wybuchowy, dlatego na ludziach zastosowano inną technikę badawczą. Podawano im wodę, która podobnie jak pochodząca z wcześniej wspomnianego źródła w Tlacote w Meksyku, została nasycona wodorem. Ochotnikom polecono wypijać 3 razy po 300 mililitrów wody o stężeniu 1,2 mg/L (potencjał redoks ok. -600 mV), w ciągu doby, przez okres 8 tygodni [Kajiyama, 2008](#).

Czy w tym przypadku również potwierdzono niezwykłe właściwości wodoru?

W badaniach wzięły udział osoby chore na cukrzycę typu 2 z obniżoną tolerancją glukozy. Wyniki wskazują, że w grupie

przyjmującej wodę nasyconą wodorem niektóre parametry biochemiczne krwi poprawiły się. Obniżył się np. poziom złego cholesterolu LDL oraz wolnych kwasów tłuszczowych. Z kolei, w grupie z zaburzoną tolerancją glukozy, w większości uległa ona poprawie [Kajiyama, 2008](#). Dawkę wodoru dla człowieka badacze japońscy wyliczyli i podali chorym z pewnym naddatkiem. Obliczyli ilość wodoru jaka przyswaja się w trakcie doby do osocza krwi z 2 – 3 procentowej mieszanki oddechowej w płucach zwierząt doświadczalnych i wyszło im, że maksymalna ilość wodoru przyswajanego w ten sposób w przeliczeniu na ciało człowieka waha się od jednego do jeden i pół miligrama (objętość od około 11 do 17 ml). I taką właśnie ilość cząsteczkowego wodoru zawiera jeden litr wody maksymalnie zredukowanej. Badania nad działaniem wodoru zawartego w wodzie prowadzi się, także na modelach zwierzęcych. Interesujące są doniesienia innej grupy naukowców japońskich, którzy badali wpływ wodoru na zdolności poznawcze i pamięć myszy, poddawanych stresowi poprzez czasowe unieruchomienie. W porównaniu z grupą kontrolną, myszy pijące wodę nasyconą wodorem, zachowywały znacząco lepszą pamięć, orientację przestrzenną, zdolność rozpoznawania obiektów, a nawet siłę mięśni. W grupie tej stwierdzono także wzrost dzielących się komórek w obrębie hipokampu, co jak się uważa, ma związek z rozwojem zdolności poznawczych. Wyniki te można tłumaczyć wyjątkową zdolnością dyfuzji wodoru przez błony biologiczne, w tym przez barierę krew-mózg, co umożliwia ochronę komórek mózgu przed działaniem czynników zapalnych i stresem oksydacyjnym. [Nagata, 2008](#).

Rezultaty tych badań są zaskakujące, czy można jakoś zweryfikować ich wiarygodność?

Badania, na których się opieram zostały opisane w poważnych, recenzowanych czasopismach naukowych, w tym w tytułach

umieszczonych na tzw. liście filadelfijskiej, jak np. Nature. Warunkiem przyjęcia takich publikacji jest zapewnienie odpowiednich standardów badań, jak też jednoznaczności i powtarzalności ich wyników. Publikacje, z których korzystałem oznaczam odsyłaczami i podaję na końcu książki. Są one dostępne zarówno w postaci wydań papierowych w bibliotekach akademickich, jak też w internetowych bazach danych, jak np. EBSCO, ScienceDirect lub NCBI.

Czy znane są także inne metody ochrony przed rodnikami?

Jest kilka takich metod. Przede wszystkim same komórki produkują enzymy służące neutralizowaniu wolnych rodników [Turrens](#). Ponieważ ich aktywność jest dalece niewystarczająca, organizm wykorzystuje substancje o właściwościach antyoksydacyjnych zawarte w pożywieniu. Substancje te, pochodzące głównie z roślin, są dobrze znane i wykorzystywane od stuleci, w kuchniach i systemach medycznych świata. Korzysta z nich także współczesny przemysł farmaceutyczny i spożywczy. Niemniej jednak, w porównaniu do wodoru, skuteczność antyoksydantów roślinnych, jest znacznie mniejsza. Poza tym, po dotarciu do tkanek są one stosunkowo szybko utleniane lub rozkładane. Jest także istotne, że tradycyjne antyoksydanty nie docierają do wszystkich miejsc komórki. Projektuje się zatem cząsteczki – przenośniki, które mogłyby pokonać tę barierę i transportować antyoksydanty np. przez błony mitochondriów, co umożliwiłoby bardziej skuteczną ochronę również tych struktur [Adlam, Thomas, 2005](#) niemniej to przyszłość. Wodór cząsteczkowy to teraźniejszość. Nieliczne grono specjalistów w tym chemików, ma dziś świadomość tego, że przyszłością jest sam wodór. W odróżnieniu od innych antyoksydantów ma on bowiem zdolność swobodnego przemieszczania się do wnętrza komórek, w tym także do samych mitochondriów. Jest także szczególnie skutecznym *zmiataczem* najgroźniejszych dla nas rodników –

hydroksylowych.

Dlaczego?

Antyoksydanty roślinne są substancjami, którymi ustrój nasz się żywi, a ich działanie przeciwrodnikowe jest działaniem *ubocznym*, oczywiście w tym dobrym znaczeniu. Spójrzmy jednak na taki przykład – człowiek wypija zieloną herbatę, zawarte w niej związki antyoksydacyjne rozprawdają się z krwią do wszystkich komórek. Dostają się do ich wnętrza (cytoplazmy), gdzie przebywają przez krótki czas i mają szansę neutralizować wolne rodniki przekształcając je ostatecznie do cząsteczek wody. Równocześnie, antyoksydanty same ulegają utlenieniu, co oznacza koniec ich działania ochronnego. Jest również istotne, że antyoksydanty roślinne nie dostarczają komórce wodoru cząsteczkowego – pasywnego, mogącego długo czekać na najbardziej reaktywne rodniki, lecz wodór atomowy – bardzo aktywny, uwalniany pod wpływem kontaktu z rodnikiem i mający *żywoć* liczoną zaledwie w nanosekundach. Natomiast wodór dostarczany z powietrza lub wody zredukowanej, jest wodorem cząsteczkowym H_2 . Jest to różnica kluczowa.

Jak długo przeciętny antyoksydant przebywa w cytoplazmie?

Doświadczenie uczy nas, że działanie antyoksydantów trwa od 2 do 4 godzin, po czym ulegają one metabolizowaniu, gdyż są to substancje obce, podobnie jak substancje, które organizm wykorzystuje do swoich przemian energetycznych.

Jak w takim razie działa w naszym organizmie, wodór?

Z wodorem jest zupełnie inaczej. Wodór cząsteczkowy jest pasywny, nie bierze udziału w żadnych reakcjach biochemicznych ustroju. W organizmie nie występują żadne nośniki do jego transportowania i przechowywania. Kiedy oddychamy mieszanką atmosferyczną z domieszką 1 do 3% wodoru, lub wypijamy około litra wody zredukowanej, a przypomnę w tym miejscu, że odpowiada to dawce wodoru przyswajanej przez człowieka w ciągu całodobowego oddychania 1 do 3% mieszanką powietrzno-wodorową, wtedy wodór wnika do naszego ustroju przez pęcherzyki płucne, bądź w przypadku wody zredukowanej, przez ścianki przewodu pokarmowego, a następnie rozpuszcza się, już zupełnie biernie, w osoczu krwi i krwinkach. Przenikalność wodoru do osocza z pęcherzyków płucnych, do których trafi w stężeniu 1 – 3%, jest znikoma w porównaniu z wodorem rozpuszczonym w czystej wodzie, pod ciśnieniem i w odpowiednim procesie technicznym.

Czy to oznacza, że jeśli człowiek wypije około 1 litr wody zredukowanej maksymalnie, np. wody red-ox to wprowadzi do ustroju taką ilość wodoru, jaka została by przyswojona podczas całodobowego oddychania 1 - 3 % mieszanką powietrza z wodorem?

Tak, bardzo dokładnie to Pani ujęła. To w swoich badaniach uwzględnili Japończycy.

Czy to właśnie w związku z rodnikami tlenowymi stale uwalniającymi się w trakcie zwykłego metabolizmu, hinduscy riszi twierdzą, że jedzenie nas zabija?

W związku z aktualnym brakiem ochrony wodorowej w atmosferze, sama obecność metabolizmu działa na komórki niszcząco. Byłem w szoku, gdy dowiedziałem się od konsultującego nasz projekt naukowca biochemika, że z całej energii, którą komórka uzyskuje ze spalania w mitochondriach, aż około 10% przetwarzane jest na niszczące metabolizm rodniki hydroksylowe. Z drugiej strony jest mocno zastanawiające, że już tysiące lat przed odkryciem i zrozumieniem niszczącego mechanizmu wolnorodnikowego, ówcześni mędrcy znali jego istotę, a co więcej, nauczali, że aby ciało nasze nie ulegało *zużyciu* należy odżywiać się bezpośrednio energią praniczną, pozyskiwaną z przyrody, bez pośrednictwa pożywienia. Wiedzieli, że metabolizowanie pożywienia niszczy nasze komórki. To z kolei wiedzie w końcu do ich obumierania i śmierci ustroju. Osoby zainteresowane głębiej odżywianiem pranicznym odsyłam do książki *Autobiografia Jogina* autorstwa Joganandy.

Czy zatem, wprowadzenie wodoru cząsteczkowego na stałe do naszego

menu, zupełnie ochroni struktury naszych komórek, zmiatając wolne rodniki niemalże w miejscu ich powstawania, czyli w samych mitochondriach, a nie jedynie w cytoplazmie jak czynią to roślinne antyoksydanty, i czy to oznacza, że nasze ciało wcale nie będzie się zużywać, pomimo tego, że energię do egzystencji będziemy po staremu, pozyskiwać z pożywienia?

Jak widzimy z opisu *Ogrodu Eden* w teorii Hovinda ochrona ta, maksymalnie siedmio do dziesięciokrotnie, potrafiła spowolnić zużywanie się komórek naszych patriarchów. Mimo wszystko jakieś szkody powstawały, że w końcu po upływie setek lat umierali. W porównaniu jednak do dzisiejszego niemalże całkowitego braku ochrony struktur komórkowych, (skuteczność tradycyjnych antyoksydantów jest zdecydowanie niewystarczająca) dostarczanie organizmowi samego wodoru H_2 jest krokiem przełomowym w kierunku prawdziwej długowieczności.

Oczywiście, nie da się tego porównać do zupełnego braku zniszczeń cytoplazmatycznych jak to ma miejsce w przypadku *odżywiania się* energią praniczną. To ostatecznie zarezerwowane jest jednak wyłącznie dla wąskiej grupy osób, które dostąpiły szczególnego rozwoju duchowego.

Póki co zwykli śmiertelnicy nadal muszą odżywiać się pożywieniem i tyle.



About the company

It is a long established fact that a reader will be distracted by the readable content of a page when looking at its layout. The point of using Lorem Ipsum is that it has a more-or-less normal distribution of letters, as opposed to using 'Content here, content here', making it look like readable English. Many desktop

Na co pomaga wodór?

Stosowanie wodoru jest swoistą immunoterapią, która jest w obecnych badaniach na szczycie, jeśli chodzi m.in. o zapobieganie chorobom autoimmunologicznym, nowotworom, chorobom układu krążenia i innym chorobom cywilizacyjnym. Wodór z powodzeniem zatrzymuje procesy chorobotwórcze, procesy starzenia, a także wspiera naturalny detoks organizmu.

Potencjał terapeutyczny i leczniczy wodoru jest stałym przedmiotem badań jednostki naukowej [Molecular Hydrogen Foundation](#). Jest to organizacja naukowa non-profit wspierana przez czołowych naukowców z całego świata. Badają wodór molekularny i jego wpływ na ludzkie zdrowie.

Chcesz się dowiedzieć, jak możesz się REALNIE wyleczyć, bez cudownych leków czy magicznych terapii?

Poznaj WODOROTERAPIĘ!

NA CO POMAGA WODÓR

Wodór skutecznie walczy z chorobami wielu narządów. Działa leczniczo między innymi na:

MÓZG

Alzheimer, Parkinson, schizofrenia, stwardnienie rozsiane, uszkodzenia rdzenia kręgowego

PŁUCA

Przewlekła obturacyjna choroba płuc

WĄTROBA

Przewlekłe wirusowe zapalenie wątroby typu B

- STAWY

Reumatoidalne zapalenie stawów, zwyrodnienia, uszkodzenia

SERCE

Choroby niedokrwienno-reperfuzyjne, choroby sercowo-naczyniowe (miażdżycowe)

NERKI

Choroby niedokrwienno-reperfuzyjne

METABOLIZM

Normalizacja poziomu glukozy i cholesterolu, kwasica metaboliczna

PRZESZCZEPY SZPIKU

Ostra choroba przeszczep przeciwko gospodarzowi (GvH)

NARZĄD SŁUCHU

Ochrona słuchowych komórek rzęsatych

SKÓRA

Gojenie się ran, poprawa kondycji skóry, włosów i paznokci

UKŁAD ODPORNOŚCIOWY

Neutralizowanie wolnych rodników oraz stresu oksydacyjnego

KOMÓRKI

Ochrona przed śmiercią komórkową i starzeniem, poprawa wydolności fizycznej

UKŁAD MIĘŚNIOWO-KOSTNY

Regeneracja: kręgow w kręgosłupie, nerwów mięśniowych, łagodzenie stanów zapalnych

Potencjał wodoru został doceniony przez wiele osób na całym świecie, m.in. zamieszkujących Amerykę Północną, Azję i Australię.

Do chwili obecnej przeprowadzono tysiące badań na cząsteczkach wodoru. Wykazują, że ma on korzystny wpływ na ludzkie zdrowie. Na ten moment naukowcy zbadali, iż wodór zahamowuje rozwój

około 170 najpoważniejszych chorób, z którymi borykają się ludzie. W badaniach tych stwierdzono także, że cząsteczki wodoru wykazują terapeutyczny potencjał dla większości ludzkich narządów. Badania wciąż trwają, a lista chorób na które wodór oddziałowe wciąż rośnie!

Wynalazcą i konstruktorem maszyny jest Polak

pan Andrzej Małek.



Istnieje możliwość zakupu urządzenia u pana Andrzeja na **hasło "H2terapia"**

JONIZATOR HHO "EDEN MŁODOŚCI"

Urządzenie to wodór i tlen, takich urządzeń razem z naszym jest na świecie 5, to jest takie jedyne w Europie, zgłaszając patent pan Andrzej dostał takie informacje. Jednym z 5 jest George Wiseman Amerykanin.

Jedyne urządzenie w Polsce i Europie, 2 w 1 do inhalacji i nasycania wody wodorem.

Terapia wodorowa HHO

**Tam gdzie medycyna jest bezradna,
leczenie wodorem pomaga! Trzeba**

sobie odpowiedzieć na ważne pytanie: Czy, na pewno jesteśmy zdrowi i nic nam nie dolega??! Choroby biorą się z układu pokarmowego, spożywamy masę chemii i innych trujących substancji takich jak: sterydy, antybiotyki, konserwanty , hormony, wzmacniacze...

- Odżywasz się, a czy wiesz że jedzenie zawiera masę chemii? Warzywa i owoce są opryskiwane bardzo toksyczną chemią jak Roundup (Glifosat)!
- Nasiona GMO, produkty przetworzone, skrobia modyfikowana, barwniki, konserwanty, syrop glukozowo-fruktozowy, glutaminian sodu itd., itd..
- Opryski z nieba, metale ciężkie w postaci nanocząsteczek są przez nas wdychane codziennie!
- Lekarstwa zawierają wiele substancji toksycznych mających działanie uboczne, w tym metale ciężkie, które są zawarte min w szczepionkach czy lekach

Nadal myślisz, że się zdrowo odżywasz?

Że zdrowo żyjesz?

Niestety nie ma możliwości, aby istniała ekologiczna żywność. Proszę zdać sobie sprawę z tego, że wszystko jest zatrute:

Ziemia opryskiwana z nieba chemtrails i chemia glifosat, nasiona rosnące w skażonej ziemi oraz GMO, a nawet często woda przez fluor i inne substancje chemiczne.

Chcesz się dowiedzieć, jak możesz się REALNIE wyleczyć, bez

cudownych leków czy magicznych terapii?

Poznaj WODOROTERAPIĘ!

WODÓR ZAGROŻENIEM DLA LEKÓW CHEMICZNYCH ponieważ leki stają się zbyt cenne

Aby zaszła reakcja chemiczna z rodnikiem hydroksylowym (to główny czynnik niemalże wszystkich chorób) potrzebny jest tlen – na poziomie komórkowym. Gaz dwa atomy wodoru i tlenu z "łżejszymi" wiązaniami dostaje się do wnętrza i tam zachodzi reakcja chemiczna gdzie wodór jest " atakowany przez rodnik hydroksylowy i następuje mikro "wybuch", a tlen który był z wodrem łączy się z tym co zostało po " wybuchu" i powstaje woda.

Po pozbyciu się szkodliwych rodników, organizm sam potrafi naprawić to co zostało zepsute.

UKŁAD ODPORNOŚCIOWY

Neutralizowanie wolnego rodnika hydroksylowego odpowiedzialnego za początek choroby oraz stresu oksydacyjnego, odbudowa komórek i wzmacnianie ich poprzez natlenianie, opóźnienie starzenia istniejących oraz przyspieszenie tworzenia nowych. Wzmoczona produkcja antyciał.

NIEDOTLENIE I NIEDOKRWIENIE MÓZGU

Zatrzymuje, a nawet cofa efekty takich chorób jak stwardnienie rozsiane SM (także stwardnienie zanikowe boczne), choroba parkinsona czy alzheimera, udar, powikłania po szczepionkowe powodujące autyzm (zatrucie metalami ciężkimi). Poprawia funkcje poznawcze. Ze względu na jego zdolność do łatwego przekraczania bariery krew-mózg, wodór molekularny może wspomagać dobre samopoczucie osób z chorobą Parkinsona. W

szczurzych modelach choroby Alzheimera HHO zapobiegał zapaleniu nerwu i poprawiał pamięć.

· REGENERACJA RDZENIA KRĘGOWEGO !!!

Przyspiesza odbudowę i regenerację uszkodzonych kręgów

WSPANIAŁE EFEKTY W DZIAŁANIU NA STAWY ORAZ ICH REUMATOIDALNE ZAPALENIA.

Zmniejsza ból związany z reumatoidalnym zapaleniem stawów – Reumatoidalne zapalenie stawów jest przewlekłą chorobą zapalną charakteryzującą się zniszczeniem kości i chrząstki. Japońskie badanie dowiodło, że „Picie wody zawierającej duże stężenie wodoru cząsteczkowego zmniejsza stres oksydacyjny i aktywność choroby u pacjentów z reumatoidalnym zapaleniem stawów”.

PROBLEMY SKÓRNE

Spowalnia starzenie się skóry – wodór cząsteczkowy jest uważany za nowy przeciwutleniacz do zwalczania uszkodzeń oksydacyjnych w skórze i promowania młodego wyglądu. Japońscy badani wykazali znaczną poprawę zmarszczek szyi po kąpieli w HHO przez 90 dni.

CUKRZYCA

Może pomóc w zapobieganiu cukrzycy – w badaniu z 2011 r. Naukowcy przetestowali wpływ picia wody bogatej w wodór u 30 pacjentów z cukrzycą typu 2. Pacjenci pili 4 szklanki wody

wodorowej każdego dnia przez osiem tygodni. Stan pacjentów ogólnie poprawił się i kilku nie wykazało żadnych objawów choroby.

NOWOTWÓR

Walczy z nowotworami. Nowotwory to – podwyższone wskaźniki reaktywnych form tlenu (ROS), zwanych stresem oksydacyjnym, zostały wykryte w prawie wszystkich nowotworach, gdzie wodór hamuje wiele aspektów rozwoju i postępu nowotworu. Cząsteczkowy wodór ma tendencję do usuwania stresu oksydacyjnego leżącego u podstaw wzrostu guza. doskonała terapia po zastosowaniu chemii w walce z rakiem (chemia zabija i raka i “leczony” organizm jednocześnie!!)

ZWALCZA CHOROBY AUTOIMMUNOLOGICZNE

Ze względu na jego zdolność do zmniejszania nadmiernej ilości wolnych rodników, wodór może pomóc walczyć z toczniem (SLE) i innymi chorobami autoimmunologicznymi.

KORYGUJE USZKODZENIE DNA

dr Wunder mówi wodór „koryguje uszkodzenie DNA w mitochondriach komórki”. Wydaje się, że jest to poparte badaniem opublikowanym w lipcowym numerze International Journal of Radiation Biology, w którym stwierdzono, że „HHO zapewnia znaczną ochronę przed uszkodzeniem bazy DNA wywołanym promieniowaniem”.

ZWALCZA ALERGIE

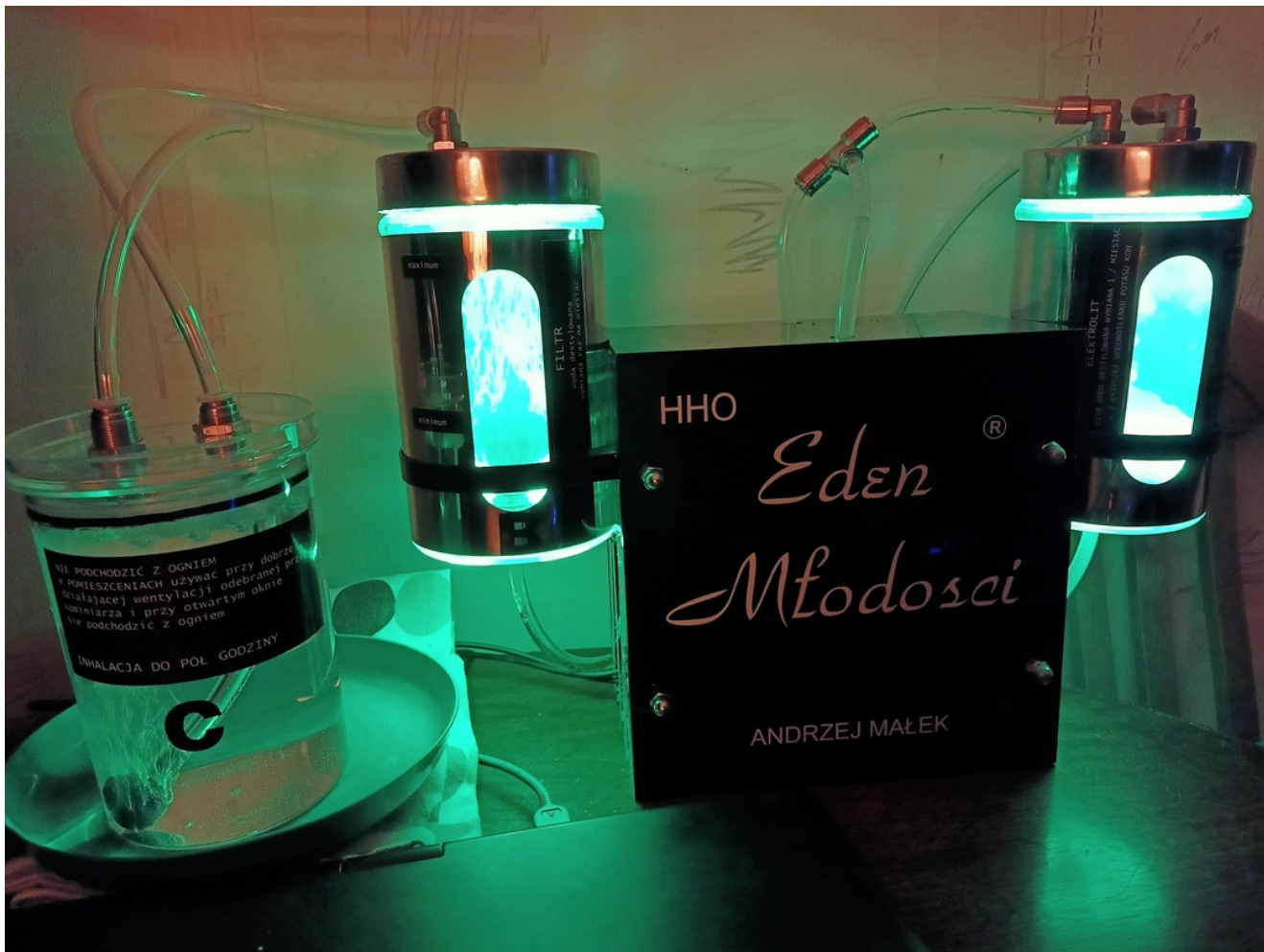
Reakcja alergiczna jest reakcją immunologiczną, gdy układ odpornościowy reaguje nadmiernie na cząsteczkę, która uważa, że jest zakaźna. Wodór cząsteczkowy uspokaja tę reakcję.

OTYŁOŚĆ

Pomaga zredukować tłuszcz w organizmie – Picie wody nasyconej wodorem obniża poziom glukozy w osoczu, insuliny i trójglicerydów, podobnie jak w przypadku ograniczeń dietetycznych.

Potencjał wodoru został doceniony przez wiele osób na całym świecie, m.in. zamieszkujących Amerykę Północną, Azję i Australię.

Do chwili obecnej przeprowadzono tysiące badań na cząsteczkach wodoru. Wykazują, że ma on korzystny wpływ na ludzkie zdrowie. Na ten moment naukowcy zbadali, iż wodór zahamowuje rozwój około 170 najpoważniejszych chorób, z którymi borykają się ludzie. W badaniach tych stwierdzono także, że cząsteczki wodoru wykazują terapeutyczny potencjał dla większości ludzkich narządów. Badania wciąż trwają, a lista chorób na które wodór oddziałowe wciąż rośnie!



JONIZATOR HHO "EDEN MŁODOŚCI"

Wynalazcą i konstruktorem maszyny jest Polak pan Andrzej Małek urządzenie to wodór i tlen, takich urządzeń razem z naszym jest na świecie 5, to jest takie jedyne w Europie, zgłaszając patent pan Andrzej dostał takie informacje. Jednym z 5 jest George Wiseman Amerykanin.

Jedyne urządzenie w Polsce i Europie, 2 w 1 do inhalacji i nasycania wody wodorem.

Istnieje możliwość zakupu urządzenia u pana Andrzeja na hasło "H2terapia"